

ADWOKAT dr MICHAŁ SKWARZYŃSKI	Kancelaria Adwokacka ul. Kaszubska 9, 20-729 Lublin tel. 600-500-885 mail: michal.skwarzynski@gmail.com nr konta w Idea Bank: 92 1950 0001 2006 0403 3653 0002
--	---

Lublin, dnia 23 maja 2018 r.

Trybunał Konstytucyjny

00-918 Warszawa

al. J. Ch. Szucha 12a

Skarżący: P T, zam., reprezentowany przez
 adwokata Michała Skwarzyńskiego prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Lublinie, ul.
 Kaszubska 9, 20-729 Lublin – pełnomocnictwo w załączeniu

dotyczy sprawy, Sądu Okręgowego w P, XVII Wydział Karny Odwoławczy,
 P sygn. akt (sygn. akt)

SKARGA KONSTYTUCYJNA

w związku z prawomocnym Skazaniem P T
 Wyrokiem Sądu Okręgowego w P XVII Wydział Karny Odwoławczy,
 P sygn. akt z dnia stycznia 2018 r.
 doręczonym obwinionemu w dniu 23 lutego 2018 r. za wykroczenie z art. 97 kw

W związku z prawomocnym wyrokiem skazującym P T, w sprawie
 sygn. akt Sądu Okręgowego w P z dnia stycznia 2018 r.
 doręczonym obwinionemu w dniu 23 lutego 2018 r. za wykroczenie z art. 97 kw, w oparciu o
 udzielone mi pełnomocnictwo do wniesienia Skargi Konstytucyjnej, na podstawie art. 79 ust. 1
 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.¹, w zw. z art. 77 ust. 1 Ustawy z
 dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym²,
 art. 44 ust. 1 otk **zaskarżam:**

I. art. 97 kodeks wykroczeń³ w całości tj. w zakresie, w jakim jest on normą blankietową
 odsyłającą do ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r.- Prawo o ruchu drogowym⁴ oraz przepisów
 wykonawczych do tej ustawy, tj. w zakresie przyjętego rozwiązania normatywnego (modelu
 normatywnego – normy blankietowej), któremu zarzucam naruszenie:

art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w zw. z art. 31 ust.
 1,2 i 3 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 2 Konstytucji RP - zasady demokratycznego państwa
 prawa i wynikającej stąd zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (jako
 podstawy związkowe i samodzielne - art. 2 i 31) poprzez:

a) blankietowość normy, która nie spełnia testu proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji
 RP) w ograniczeniu praw konstytucyjnych wynikających z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, jaką jest
nullum crimen, nulla poena sine lege poenali anteriori w zakresie wymogu aby:
 - czyny zabronione były określone w ustawie (*nullum crimen sine lege scripta*),

¹ Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, ze zm. - dalej Konstytucja RP.

² Dz.U. z 2016 r. poz 2072 - dalej otk.

³ Dz.U. z 2018 r. poz. 618 tekst jedn. - dalej kw (w chwili orzekania w I i II Instancji treść przepisu była taka sama jak
 obecnie, dlatego wskazano aktualny Dziennik Ustaw dla tekstu jednolitego).

⁴ Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm. - dalej prd.

- typy przestępstw muszą być określone w sposób maksymalnie dokładny (*nullum crimen sine lege certa*),
 - niedopuszczalne jest stosowanie (niekorzystnej dla sprawcy) analogii i wykładni rozszerzającej, co rzutuje na naruszenie art. 42 ust. 2 i 3 Konstytucji RP oraz art. 45 Konstytucji RP; co oznacza naruszenie zasady określoności norm prawnych określających ograniczenia praw jednostek, które mogą być zakwalifikowane jako wykroczenia, a nie przestępstwa bowiem dobro chronione i adresaci norm nie uzasadniają spełnienia kryterium konieczności ograniczenia, a fakt, że prawo drogowe dotyczy zwykłych obywateli determinuje brak proporcjonalności przyjętego rozwiązania;
- b) pozbawienie prawa do sądu i prawa do obrony, gdzie norma blankietowa powoduje niezrozumiały opis czynu we wniosku o ukaranie, i w wyrokach sądów powszechnych, jak w niniejszej sprawie, gdzie trudno zrozumieć za co właściwie skazano obwinionego po reformatoryjnym wyroku SO, więc obwiniony nie wie za co został skazany – jakie są znamiona wykroczeniowego zachowania, potwierdza to także trudność w kwalifikacji prawnej tego wykroczenia w pełni oddającą zachowanie zabronione, nie można bowiem podać samego art. 97 kw bez wypełnienia go treścią, co często jest niewykonalne;
- c) dopuszczenie do sytuacji stawiania zarzutów absurdalnych w oparciu o normę blankietową przez policję, co umożliwia stosowanie represji wobec „niewygodnych osób”;

II. ewentualnie⁵ art. 97 kw w części, w której odsyłając do prd i przepisów wykonawczych tj. zwłaszcza Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 lipca 2008 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego⁶ i § 16 ust. 3 Rozporządzenia MSWiA pozbawia prawa do obrony na etapie toku postępowania policyjnego poprzez uniemożliwienie zbierania dowodów w przyszłej sprawie o wykroczenie oraz pozbawia prawa do swobody wypowiedzi i zbierania materiałów prasowych przez dziennikarza, kontrolującego działanie policji, polegające na naruszeniu;

art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 54 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z **art. 31 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP w zw. 2 Konstytucji RP - zasady demokratycznego państwa prawa i wynikającej stąd zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa** (jako podstawy związkowe i samodzielne - art. 2 i 31), poprzez pozbawienie prawa do obrony, polegające na obarczeniu sankcją karną niewykonania poleceń policjanta, w sytuacji, gdy działanie sprawcy zmierza do zgromadzenia materiału dowodowego do przyszłej sprawy o wykroczenie, co w tej sprawie było dowodem braku wykroczeń dot. , a także było gromadzeniem materiałów prasowych przez dziennikarza i osobę kontrolującą działania policji, co naruszało wolność ekspresji i oznacza cenzurę prewencyjną;

Wobec powyższego wnoszę o stwierdzenie, że art. 97 kw jest niezgodny art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w zw. z art. 31 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 2 Konstytucji RP **ewentualnie**, że art. 97 kw w zakresie, w jakim odsyła do prd i Rozporządzenia MSWiA i nakazuje stosować się do poleceń policjanta i zakazuje wysiadać z kontrolowanego pojazdu bez zezwolenia kontrolującego, co pozbawia prawa do obrony w zakresie gromadzenia korzystnych dowodów oraz prowadzi do naruszenia wolności ekspresji i tworzenia materiałów zawierających informacje o zdarzeniu, w tym materiałów dziennikarskich, jest niezgodny art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 54 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP w zw. 2 Konstytucji RP.

⁵ W razie nieuwzględnienia pierwszego zarzutu.

⁶ Dz.U. z 2008 r., nr 132 poz. 841 ze zm, dalej jako Rozporządzenie MSWiA, treść obowiązków kierującego dotycząca zezwalająca wysiadać z kontrolowanego pojazdu wyłącznie za zezwoleniem kontrolującego się nie zmienia.

Ponadto wnoszę o załączenie do akt sprawy akt:

a) Sądu Okręgowego w P , XVII Wydział Karny Odwoławczy, P sygn. akt

b) Sądu Rejonowego w K , II Wydział Karny, K , sygn. akt

zwłaszcza złożonych do dokumentów, protokołów, wniosku o ukaranie, sposobu interpretacji i stosowania art. 97 kw, stosowania dzięki tej blankietowości represji wobec dziennikarzy i działaczy społecznych.

c) sygn. akt K 3/13 Trybunału Konstytucyjnego na okoliczność argumentacji prawniczej Prokuratora Generalnego, zdań odrębnych Sędziów TK, jak i samego Trybunału Konstytucyjnego,

Wnoszę o dopuszczenie dowodu z opinii Stowarzyszenia Prawo na Drodze, z siedzibą ul. Czeremchowa 18/91, 20-807 Lublin – zwrócenie się o informację i wystąpienie w sprawie w charakterze Organizacji Społecznej, w zakresie działalności statutowej stowarzyszenia i problemów w praktycznym stosowaniu art. 97 kw, który to przepis jest nadużywany przez policję.

UZASADNIENIE

I) ANALIZA FAKTYCZNA:

W przedmiotowej sprawie obwiniony P T został obwiniony o szereg wykroczeń w tym o wykroczenie z art. 97 kw. Od szeregu lat jest nękanym przez policję różnymi postępowaniami. Wynika to z faktu, że ujawniał różne nieprawidłowości w policji w K Wykazał np. błędne oznakowanie na terenie komendy, błędnie wykonywane kontrole itd. Przeciwno P T zaczęto zatem wszczynać różne postępowania w tym karne. Wszystkie sprawy poza tą jedną P T wygrał. Spraw było Albo umarzała je prokuratura – jeśli chodzi o przestępstwa, albo był on uniewinniany przez Sąd Rejonowy w K albo Sąd Okręgowy w P Obwinienia były kuriozalne, np.:



Niniejsza sprawa jest kolejnym przykładem stosowania represji. W tej jedynej był ostatecznie skazany, za opuszczenie pojazdu bez zgody kontrolującego.

W aktach sprawy sądowej znajduje się nagranie, jakie wykonał P. T. w czasie zatrzymania. Nagranie obejmuje także sam dojazd do skrzyżowania pracę nawigacji i brak ostrzeżenia o przekroczeniu prędkości (aplikacje jakich używa P. T. sygnalizują dźwiękiem, jeśli przekroczy się prędkość).

Między innymi z uwagi na blankietowy charakter art. 97 kw P. T. został obwiniony o to, że:

1. w dniu listopada 2015r. około godziny w K. na ulicy naruszył przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że jadąc jako kierujący samochodem marki o nr rej. na odcinku drogi oznakowanej znakiem drogowym pionowym D-42 „obszar zabudowany” jechał z prędkością km/h, ponadto pojazd którym się poruszał **posiadał niesprawności techniczne w postaci**

tj. o wykroczenie z art. 92a kw oraz art. 96 § 1 pkt 5 kw w zw. z art. 9 § 1 kw

2. w dniu listopada 2015r. około godziny w K. na ul. naruszył przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że **podczas kontroli drogowej opuścił pojazd bez zgody kontrolującego**, ponadto przeszedł przez jezdnię w miejscu do tego niewyznaczonym, pomimo tego, iż oznakowane przejście dla pieszych znajdowało się w odległości mniejszej niż 100 metrów tj. **o wykroczenie z art. 97 kw** w zw. z § 16 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 lipca 2008 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego oraz art. 97 kw w zw. z art. 13 ust. 1 Prawa o Ruchu Drogowym.

Sąd Rejonowy uznał obwinionego P. T. za winnego tego, że w dniu listopada 2015r. około godziny w K. na ulicy naruszył przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że jadąc jako kierujący samochodem marki o nr rej.

na odcinku drogi oznakowanej znakiem drogowym pionowym D-42 „obszar zabudowany” **jechał z prędkością km/h** oraz tego, że w tym samym miejscu i czasie około godziny **opuścił pojazd bez zgody kontrolującego**, tj. wykroczeń z art. 92a kw i art. 97 kw i za wykroczenia te na podstawie art. 92a kw w zw. z art. 9§1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości zł. 2) na podstawie art. 118§1 k.p.w. i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego zryczałtowane koszty postępowania w kwocie zł. Oraz wymierza opłatę w kwocie zł.

Po apelacji obrońcy Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: obwinionego P. T. uniewinnił od popełnienia wykroczenia z art. 92a kw (przekroczenia prędkości) i **uznał obwinionego P. T. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 97 kw opisanego w pkt. 1 wyroku SR** – i wymierzył mu na

podstawie art. 97 kw karę nagany.

W sposób oczywisty obwiniony w dniu zdarzenia wychodząc z samochodu realizował swoje prawo do obrony. To zebrane przez niego materiały nagrania z kamery i telefonu spoza pojazdu wykazały, że

Ponadto to nagrania spoza pojazdu pokazywały, że

Obwiniony wychodząc z pojazdu realizował swoje prawo do obrony, bowiem chciał zebrać materiał, nie wiedząc o co znowu obwini go policja. Chciał zatem nagrać dowodowo, do własnej przyszłej sprawy materiał filmowy, który okazał się dowodem braku czynu i winy. Co więcej, chcąc pokazać jego zdaniem naganne zachowanie policji – nieprawidłowe pomiary iskrą (co stwierdził ostatecznie SO), chciał też jako

nagrać pracę funkcjonariuszy. Realizował on zatem wolność ekspresji, która obejmuje pozyskiwanie informacji.

II) ANALIZA PRAWNA DOPUSZCZALNOŚCI SKARGI KONSTYTUCYJNEJ:

W pierwszej kolejności doszło do wyczerpania istniejącej drogi prawnej. Skazanie nastąpiło w wyroku I i II Instancji, choć wyrok miał charakter reformatoryjny. Skarga została wniesiona w terminie, obwiniony wyrok i uzasadnienie Sądu II Instancji otrzymał 23 lutego 2018 r.

Skarżący zna sprawę sygn. akt K 3/13 rozpoznawaną przez Trybunał Konstytucyjny. Niniejsza skarga nie jest powtórzeniem tamtej sprawy, choć się do nie odwołuje. Polega to zwłaszcza na kontestowaniu błędnego rozumowania Trybunału Konstytucyjnego w tamtej sprawie, jak też wykorzystaniu 4 zdań odrębnych w tamtej sprawie.

Podstawową różnicą między sprawą niniejszą a tą rozpoznawaną pod sygn. akt K 3/13 jest uzupełnienie wzorca kontroli w przypadku zarzutu I zwłaszcza o test proporcjonalności więc art. 31 ust. 1,2 i 3 Konstytucji RP, bowiem w tamtej sprawie Prokurator Generalny wniósł o zbadanie konstytucyjności art. 97 kw wyłącznie z art. 2 oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem pełnomocnika argumentacja TK zawarta w Wyroku nie wytrzymuje konfrontacji z rzeczywistym zastosowaniem art. 97 kw jak i wykładnią tej normy w świetle całego art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP oraz całego art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, interpretowanych w zw. z art. 31 ust. 1,2 i 3 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 2 Konstytucji RP. Ponadto art. 97 kw wydaje się być sprzeczny samodzielnie z art. 31 ust. 1,2 i 3 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 2 Konstytucji RP. Norma art. 97 kw nie wytrzymuje konfrontacji z art. 31 Konstytucji RP i właśnie to jest „nowość” Skargi.

Jednocześnie skarga jako alternatywny zawiera zarzut w pkt. II. Jest on podniesiony

na wypadek nie uwzględnienia zarzutu z pkt. I skargi. Zarzut II nawiązuje on już do istoty tej sprawy. Polega on na kwestionowaniu konstytucyjności art. 97 kw w części, w której odsyłając do prd i przepisów wykonawczych pozbawia prawa do obrony na etapie toku postępowania policyjnego poprzez uniemożliwienie zbierania dowodów w przyszłej sprawie o wykroczenie oraz pozbawia prawa do swobody wypowiedzi i zbierania materiałów prasowych przez dziennikarza, kontrolującego działanie policji. Ten zakres zaskarżenia art. 97 kw – więc zakres obecnego stosowania tej blankietowej normy narusza art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 54 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji RP - zasady demokratycznego państwa prawa i wynikającej stąd zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (jako podstawy związkowe i samodzielne - art. 2 i 31), poprzez pozbawienie prawa do obrony, polegające na obarczeniu sankcją karną niewykonania poleceń policjanta – czy brak zgody na opuszczenie pojazdu, w sytuacji, gdy działanie sprawcy zmierza do zgromadzenia materiału dowodowego do przyszłej sprawy o wykroczenie, co w tej sprawie było dowodem braku wykroczeń dot. , a także było gromadzeniem materiałów prasowych przez dziennikarza i osobę kontrolującą działania policji, co naruszało wolność ekspresji i oznacza cenzurę prewencyjną.

Tym samym w sprawie podniesione są zupełnie inne i szersze wzorce kontroli konstytucyjnej. Nie ma zatem miejsca sytuacja powtórnego rozpoznania tej samej sprawy przez Trybunał Konstytucyjny.

III) ANALIZA PRAWNA ZARZUTÓW SKARGI KONSTYTUCYJNEJ:

Dokonując analizy zarzutów skargi konstytucyjnej, skarżący chce powołać się na argumentację prawną prezentowaną przez Prokuratora Generalnego, jak i zdań odrębnych sędziów TK w sprawie sygn. akt K 3/13, i skonfrontować ją błędną argumentacją TK, jak i pominiętym ówczesnie w badaniu testem proporcjonalności. Skarżący nie będzie powtarzał argumentacji zawartej w pismach Prokuratora Generalnego i wnosi o traktowanie tej argumentacji jako uzasadnienia do pierwszego z zarzutów. Będzie ona powielana wyłącznie w koniecznym zakresie (podobnie, jak uzasadnienie zdań odrębnych). Główną osią analizy pierwszego zarzutu będą błędy w rozumowaniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie sygn. akt K 3/13, które oczywiście wynikały z pominięcia we wzorcu kontroli art. 31 Konstytucji RP.

I. Pierwszy zarzut dotyczy art. 97 kw w całości w zakresie, w jakim jest on normą blankietową odsyłającą do ustawy prd oraz przepisów wykonawczych. Chodzi o zaskarżenie w całości przyjętego rozwiązania normatywnego (modelu normatywnego, którym jest norma blankietowa).

Zarzut ten zatem ma zmierzać do stwierdzenia niekonstytucyjności art. 97 kw i zmuszenia ustawodawcy do uregulowania maksymalnie kilkunastu nowych konkretnych wykroczeń. Nie można zgodzić się z TK, że brak art. 97 kw oznaczałby konieczność zamieszczenia w k.w. *ponad stu dodatkowych przepisów, w których zostałyby stypizowane wykroczenia* (pkt. 6.4. nr 256 Uzasadnienia Wyroku TK sygn. akt K 3/13 z dnia 30 września 2015 r.). Nie byłoby to więcej niż kilka wykroczeń, co omówiono poniżej.

Mimo stwierdzenia przez TK, że art. 97 kw jest zgodny z art. 42 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji w sprawie sygn. akt K 3/13, to jest on niezgodny z art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w zw. z art. 31 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 2 Konstytucji RP - zasady demokratycznego państwa prawa i wynikającej stąd zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (jako podstawy związkowe i samodzielne - art. 2 i 31).

a) Wychodząc naprzeciw argumentacji TK w sprawie sygn. akt K 3/13, zgodzić należy się z wywodem, iż *„W doktrynie prawniczej przyjmuje się, że z zasady nullum crimen sine lege poenali anteriori wyrażonej w art. 42 ust. 1 Konstytucji, a na poziomie ustawowym powtórzonej w art. 1 § 1 k.k. wynikają następujące reguły szczegółowe: czyny zabronione muszą być określone w ustawie (nullum crimen sine lege scripta), typy przestępstw muszą być określone w sposób maksymalnie dokładny (nullum crimen sine lege certa), niedopuszczalne jest stosowanie (niekorzystnej dla sprawcy) analogii i wykładni rozszerzającej, ustawa karna wprowadzająca odpowiedzialność karną lub ją zaostrzająca nie może działać wstecz (nullum crimen sine lege praevia, lex retro non agit). Dodać należy, że zasadę nullum crimen sine lege poenali anteriori uzupełnia zasada nulla poena sine lege poenali anteriori, zgodnie z którą kara za przestępstwo musi być określona i przewidziana we wcześniej wydanej ustawie (A. Wąsek, Kodeks karny. Komentarz, tom I, (art. 1-31), Gdańsk 1999, s. 19-21; L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2009, s. 14; W. Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Kraków 2003, s. 100-101). Z uzasadnienia wniosku PG wynika, że art. 97 k.w. jest niezgodny z zasadami nullum crimen sine lege scripta i nullum crimen sine lege certa”*(Wyrok TK w sprawie sygn. akt K 3/13 pkt.228-233).

Skarżący jednak uważa, że art. 97 kw nie spełnia testu proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) w ograniczeniu praw konstytucyjnych wynikających z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, jaką jest *nullum crimen, nulla poena sine lege poenali anteriori* szerzej niż Prokurator Generalny z uwagi na art. 31 Konstytucji RP. Jest tak w zakresie wymogu aby:

- czyny zabronione były określone w ustawie (*nullum crimen sine lege scripta*) Podtrzymuje tu argumentację Prokuratora Generalnego, choć trzeba ją uzupełnić o art. 31 Konstytucji RP i test

proporcjonalności.

- typy przestępstw muszą być określone w sposób maksymalnie dokładny (*nullum crimen sine lege certa*) Podtrzymuje tu argumentację Prokuratora Generalnego, choć trzeba ją uzupełnić o art. 31 Konstytucji RP i test proporcjonalności.

- niedopuszczalne jest stosowanie (niekorzystnej dla sprawcy) analogii i wykładni rozszerzającej, co rzutuje na naruszenie art. 42 ust. 2 i 3 Konstytucji RP oraz art. 45 Konstytucji RP. Skarżący uważa, że w tym wymiarze także dochodzi do naruszenia tej zasady konstytucyjnej, zwłaszcza w świetle testu proporcjonalności. W tym zakresie skarga idzie dalej niż wniosek Prokuratora Generalnego. Jest bowiem, tak że norma blankietowa stosowana przez mało wyspecjalizowane prawniczo organy, w tym policję w oczywisty sposób nie będzie wykładana w zgodzie z zasadami wykładni prawa a zwłaszcza Konstytucją, wiąże się to z lit. c zarzutu będą tam podane przykłady wykładni „rozszerzającej”.

W tej sprawie ewidentnym jest, że korzystanie z prawa do obrony i prawa do zbierania informacji przez osobę dziennikarza i działacza społecznego, która zaraz będzie miała status obwinionego, której kontroluje się , wskazuje, że norma ma tendencję do bycia wykładaną rozszerzająco. Wynika to z faktu, że mitem akademickim jest twierdzenie, że organy stosują swoje kompetencje w sposób zawężający i samoograniczający. Jest wręcz odwrotnie. Policja wie w tym prym i każde uprawnienie, każdą normę wyklada w sposób maksymalnie rozszerzający i zmierzający do polepszenia statystyk.

Argumentacja TK zawarta w pkt. 6.3. nr 234-240 Uzasadnienia Wyroku TK sygn. akt K 3/13 jest nieprzekonująca. Wybrano bowiem nieaktualną literaturę w tym z poprzedniego ustroju, poprzedniego kodeksu karnego. Fragmentarycznie cytowano to co pasuje „pod tezę”. Zauważył to w **Zdaniu odrębnym** sędzia TK Andrzej Wróbel, który stwierdził powołując się na orzeczenia TK, że *„Jest to jedna z podstawowych zasad prawa karnego, której obowiązywanie w demokratycznym państwie prawnym nie budzi wątpliwości. Wymóg ustawowej określoności czynów zabronionych i ich typów statuuje art. 42 Konstytucji (por. K. Buchała, A. Zoll, Polskie prawo karne, Warszawa 1995, s. 50-51; L. Kubicki, Nowa kodyfikacja karna a Konstytucja RP, Państwo i Prawo z 1998 r., z. 9-10, s. 25; B. Kunicka-Michalska, [w:] G. Rejman (red.), Kodeks karny – część ogólna. Komentarz, Warszawa 1999, s. 58). Zasada ta wraz z pozostałymi podstawowymi regułami prawa karnego służy, na co powszechnie zwraca się uwagę w doktrynie, gwarancji ochrony prawnej jednostek przed arbitralnością oraz nadużyciami ze strony organów władzy publicznej, w tym przed «dowolnością orzekania i sposobu wykonywania następstw czynów zabronionych, niewspółmierności tych następstw do winy i karygodności czynu» (K. Buchała, A. Zoll, op. cit., s. 50). Norma karna realizując wskazane powyżej postulaty powinna w konsekwencji wskazywać w*

sposób jednoznaczny zarówno osobę, do której skierowany jest zakaz, znamiona czynu zabronionego, jak i rodzaj sankcji grożącej za popełnienie takiego czynu. Nie budzi zatem wątpliwości, że kwestionowany przepis art. 97 Kodeksu wykroczeń nie spełnia wymogu określoności szeroko rozumianego prawa karnego. Przypomnieć bowiem należy, że już w orzeczeniu z 1 marca 1994 r. sygn. U 7/93 (OTK ZU w 1994 r., poz. 5, pkt 6) Trybunał stwierdził, że z zasady państwa prawnego, wyrażonej w art. 1 Konstytucji z 1952 r. w brzmieniu nadanym jej przez ustawę z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 75, poz. 444) wynika, iż przepisy prawa karnego powinny precyzyjnie określać zarówno czyn, jak i karę. Trybunał podkreślił wówczas, że „w świetle konstytucyjnego podziału materii pomiędzy ustawy a akty wykonawcze (...) podstawowe elementy zarówno czynu jak i kary muszą być określone w samej ustawie, a nie mogą być – w sposób blankietowy – pozostawione do unormowania w akcie wykonawczym”.

Zupełnie pominięto standard strasburski. Komentator słusznie zauważa, iż „Zasada niedziałania wstecz przepisów prawa karnego stanowi dzisiaj oczywisty element każdego cywilizowanego systemu prawa. Znajduje ona potwierdzenie we wszystkich konstytucyjnych i międzynarodowych katalogach praw jednostki. Potwierdza ją też art. 49 KPP, a niezależnie od tego unormowania, orzecznictwo ETS zawsze wskazywało, że jest to zasada wspólna wszystkim systemom prawa państw członkowskich i stanowiąca nierozzerwalną część ogólnych zasad prawa, nad których przestrzeganiem czuwa każdy sędzia wspólnotowy (zob. np. wyr. ETS z 8.2.2007 r. w sprawie *Groupe Danone p. Komisji Wspólnot Europejskich*, C-3/06/P, Zb.Orz. 2007, s. I-1331, par. 87)⁷.

Wiąże się z tym argumentacja wskazana, przez **Zdanie odrębne** sędziego TK Mirosława Granata, który słusznie zarzucił Trybunałowi niekonsekwencję w kwestii dokonywania wyjątków od zasad i reguł. Oczywistym jest, że zasada *nullum crimen* ... ma fundamentalne znaczenie w systemie prawa europejskiego. Jest moc jest na tyle duża, że nawet potencjalnie dopuszczalne choć wątpliwe systemowo wyjątki nie mogą być ujmowane, jako zwykła konieczność i *ultima ratio*. W tym przypadku musi to być zawsze *extrema ratio* i potencjalnie dopuszczalny wyjątek musi być absolutnie konieczny, jako jedyne rozwiązanie, a nie tylko konieczny albo jak w sprawie 97 kw wygodny wyjątek.

Argumentacja TK zawarta w pkt. 6.3. nr 241 Uzasadnienia Wyroku TK sygn. akt K 3/13 z dnia 30 września 2015 r. jest wadliwa wobec testu proporcjonalności i zakresu zarzutu I skargi. Prawdą jest, że w wyroku z 20 lutego 2001 r., sygn. P 2/00 (OTK ZU nr 2/2001, poz. 32, cz. III, pkt 2) Trybunał dopuścił możliwość doprecyzowania w aktach podustawowych niektórych elementów

⁷ P. Hofmański, *Komentarz do art. 7 EKPCz (w:) Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Komentarz do artykułów 1-18*, red. L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, Tom I, Warszawa 2010, s. 462, pkt. 1.

czynu zabronionego. Zastrzegając wyłączność ustawy w zakresie określenia podmiotu, znamion przedmiotowych przestępstwa oraz kary, uznał, że nie jest wykluczone doprecyzowanie tych elementów w aktach wykonawczych wydanych w zgodzie z art. 92 Konstytucji. W odniesieniu do przestępstw przeciwko mieniu, obrotowi gospodarczemu czy przeciwko interesom fiskalnym państwa całkowite wyłączenie potrzeby odwołania się do rozporządzeń regulujących określoną sferę działalności byłoby trudne do wyobrażenia. Konieczność dostosowania norm określających poszczególne zakazy i nakazy do zmieniających się stosunków gospodarczych, społecznych, ekologicznych itp. i wyposażenie ich w jednolitą sankcję wymaga czasami odesłania do aktów wykonawczych, które szybciej mogą dopasować się do zmiennych warunków społeczno-gospodarczych”.

Wobec zarzutu I skargi podnieść należy, że ma do czynienia ze ściganiem wykroczeń (więc czynów minimalnie szkodliwych społecznie) i to mało istotnych, bowiem te najważniejsze wykroczenia są odrębnie ujęte - stypizowane. Chodzi zatem o pojedyncze przypadki, które należałoby doregulować. Nie wszystkie naruszenia prd są bowiem wykroczeniem co zauważa sam TK powołując się na Sąd Najwyższy (pkt. 6.4. nr 254 Uzasadnienia Wyroku TK sygn. akt K 3/13 z dnia 30 września 2015 r.), co jednak wzmacnia zarzut braku proporcjonalności. Nie ma tutaj konieczności stosowania normy blankietowej, bowiem nie ścigamy przestępstw. Nie ścigamy też aż tak dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości jak twierdzi TK. Zasady ruchu drogowego w większej części to prawo transnarodowe i od kilkudziesięciu lat niezmiennie (nowością będą samochody autonomiczne). Dotyczy to zasad ruchu znaków, które są ujęte w prawie międzynarodowym. Nie zmieniają się one zbyt często, a to zasad ruchu i ich naruszeń powinny dotyczyć wykroczenia. Błędne jest zatem twierdzenie TK, że *rozwiązanie takie służy ponadto stabilności prawa, gdyż pozwala uniknąć częstych nowelizacji ustawy. Tezę tę podtrzymał również Trybunał w wyroku z 8 lipca 2003 r., sygn. P 10/02 (OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 62)*. Zasady ruchu są w zasadzie niezmiennie.

Nie każde naruszenie prd musi być wykroczeniem. Brzmienie art. 97 kw, „*który wykracza przeciwko innym przepisom*” oznacza, że w prd i przepisach wykonawczych do wszystkich naruszeń stosuje się sankcję karną – wykroczeniową, a nie sankcję administracyjno-prawną. Przecież prd to prawo administracyjne, choć oczywiście należy pamiętać o celu norm prd, których podstawową funkcją wcale nie jest tworzenie wykroczeń czy materia dla pracy administracji czy policji, ale organizacja ruchu i ustalenie norm określających zasady odpowiedzialności **cywilnej tzn. kto odpowiada za konkretne zdarzenie. To jest podstawowa funkcja prd. Nie może zatem być tak, że normy a konkretnie ich naruszenie zawsze są obwarowane sankcją wykroczeniową**. Przecież samo zatrzymanie pojazdu i działanie policji odbywa się na początku w

trybie kpa. Kpw wchodzi w grę, jeśli mamy do czynienia z osobą podejrzaną o wykroczenie. Nie zatem przeszkód aby większość nie istotnych naruszeń prd i przepisów wykonawczych kończyło się zatrzymaniem przez policję i zwróceniem uwagi na złamanie przepisów prd. Takie zatrzymanie przez organ jest wystarczające do rangi naruszenia i jest proporcjonalne i konieczne. Nie jest do tego potrzebne stosowanie normy wykroczeniowej. Dlatego niezasadne i nieproporcjonalne są przykłady podawane przez TK w pkt. 6.3 nr 243-245 sprawy sygn. akt K 3/13 z dnia 30 września 2015 r., bowiem dotyczą pewnej grupy przestępstw. Standardy wynikające z **art. 31 ust 1, 2, 3 Konstytucji RP** są oczywiste. Wynikając z nich zasada proporcjonalności i zasada ochrony sfery wolności jednostki (jako podstawa związkowa i samodzielna) także w tym przypadku jest naruszona.

Zgodzić się należy z tezą, że z zasady proporcjonalności „Trybunał wyprowadza trzy powiązane między sobą obowiązki prawodawcy:

- 1) *przyjmowania danej regulacji tylko wówczas, gdy jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest związana;*
- 2) *kształtowania danej regulacji w sposób zapewniający osiągnięcie zamierzonych skutków (celów);*
- 3) *zachowania proporcji między efektami wprowadzonej regulacji a ciężarami, względnie niedogodnościami wynikającymi z niej dla obywateli”⁸.*

Dalej P. Wiliński ten wskazuje, że „oparciem dla zasady proporcjonalności okazała się w Konstytucji zasada demokratycznego państwa prawnego, z której Trybunał Konstytucyjny wyprowadził "zakaz nadmiernej ingerencji". Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku K 11/94, dla ustalenia, czy w danym przypadku nie zachodzi nadmierność ingerencji, konieczne jest "udzielenie odpowiedzi na trzy pytania:

- 1) *czy wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków;*
- 2) *czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana;*
- 3) *czy efekty wprowadzenia regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela”⁹.*

Co więcej, adresatem obowiązków prd są „zwykli obywatele”. Nie ma tu ryzyka grup przestępczych, przestępstw urzędniczych, przestępstw białych kołnierzyków, gdzie będzie się wykorzystywało luki prawne, będą to grupy przestępcze, mafie itd. Potwierdza to brak konieczności przy teście proporcjonalności.

Nie ma racji Trybunał, iż nazwa rozdziału coś determinuje. TK twierdzi, że „Nie budzi

⁸ P. Wiliński, *Proces karny w świetle konstytucji*, Rozdział 9, pkt. 2.4.

⁹ P. Wiliński, op. cit. Rozdział 9, pkt. 2.4.

również wątpliwości przedmiot ochrony art. 97 k.w., którym jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji (przepis ten zamieszczono w rozdziale XI k.w., zatytułowanym „Wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji” (TK w pkt. 6.4 nr 250 sprawy sygn. akt K 3/13). Przecież ta sprawa jest dowodem, że 97 kw obejmuje też zachowanie niezwiązane z bezpieczeństwem i porządkiem komunikacji, a sankcjonuje nie wykonywanie poleceń policjanta czy też wysiadanie z pojazdu bez jego zgody. Nie ma to związku z komunikacją a z kontrolą ruchu, która może być formą zemsty, represji lub może prowadzić do pozbawienia prawa do obrony – organ kontrolujący uniemożliwi zebranie dowodów korzystnych dla strony. Podobnie może uniemożliwiać kontrole policji przez dziennikarzy. Wystarczy, iż policjant powie, że prowadzi kontrolę drogową i nakaze dziennikarzom wsiąść do samochodu. Może to zrobić nawet w czasie konferencji prasowej w budynku komendy kiedy padną niewygodne pytania...(argumentum ad absurdum). Jest to przedmiotem II zarzutu skargi.

b) Kolejną warstwą gdzie blankietowość art. 97 kw determinuje niekonstytucyjność jest pozbawienie prawa do sądu i prawa do obrony. Przecież opis tego czynu zawarty we wniosku o ukaranie, potem modyfikowany w wyroku sądu I instancji, następnie znowu modyfikowany w wyroku sądu II Instancji oznacza, że na końcu trudno ustalić zespół znamion jakie miał wypełnić obwiniony i wskazać kwalifikację prawną w pełni oddającą zachowanie uznane za zabronione. Kwalifikacja w komparycji wyroku ja i zespół znamion czynu w wyroku muszą być jasne. Taka redakcja art. 97 kw uniemożliwia poznanie obwinienia/oskarżenia, ale pozbawia także prawa do sądu i obrony, bowiem w istocie nie wiadomo za co jest się sądzonym i skazywanym. Norma blankietowa w takim stopniu powoduje niezrozumiały opis czynu we wniosku o ukaranie, i w wyrokach sądów powszechnych, jak w niniejszej sprawie, gdzie trudno zrozumieć za co właściwie skazano obwinionego po reformatoryjnym wyroku SO, więc obwiniony nie wie za co został skazany – jakie są konkretne znamiona wykroczeniowego zachowania i jakie jest ich ujęcie normatywne w kwalifikacji prawnej.

c) Wskazaniem, że norma art. 97 jest niekonstytucyjna są przykłady dopuszczenia do sytuacji stawiania zarzutów absurdalnych w oparciu o normę blankietową przez policję, co umożliwia stosowanie represji wobec „niewygodnych osób”. W tej sprawie ma być to opuszczenie pojazdu przez obwinionego bez zgody policjanta, ale także inny przykład. Obwiniony przechodził nie przez przejście dla pieszych. Problem w tym, że w miejscu przechodzenia pasy były ponad 100 m (po tej stronie drogi) ale po drugiej stronie już mniej niż sto metrów (pasy były pomalowane pod kątem).

Oczywiste, że to działanie obwinionego poza pojazdem pozwoliło mu zebrać dowody, że nie popełnił wykroczeń związanych z

Taka sankcja karna uniemożliwiałaby mu również

realizację materiału prasowego o błędnym pomiarze prędkości iskrą w tamtym momencie – potwierdził to Sąd Okręgowy. Ale sama ta sprawa dostarcza wiedzy o aktywności policji w „wynajdywaniu” wykroczeń.

Pełnomocnikowi i Stowarzyszeniu Prawo na Drodze znane są inne ciekawe przypadki stosowania art.97 kw. Adwokat bronił innego działacza społecznego i dziennikarza obwinionego o to, że filmował ze swojego samochodu źle zaparkowany radiowóz i zatrąbił na taki radiowóz oraz poprosił policjantów o odjechanie. Został obwiniony o korzystanie z telefonu w czasie jazdy – którym nagrywał nieprawidłowości policji, kwalifikacja to art. 97 kw. Inny przykład to parkowanie równoległe na chodniku, ale zbyt daleko od krawędzi jezdni i krawężnika, tzn. w sytuacji takiej, że chodnik jest bardzo szeroki i kierujący parkowali tak, aby nie stać na krawężniku i wysiadać na jezdnie a ok 30 cm głębiej, aby wysiąść na chodnik. Dalej kolejna sprawa przechodzenie przez przejście na ukos przez pasy a nie równoległe do pasów. Zarzuty dotyczące niesprawności technicznej żarówek, nieprzejrzystości szyb z uwagi na zabrudzenie, kwalifikowane z art. 97 kw. Przypadki rozszerzającej wykładni można mnożyć. Przydatny jest tutaj cytat z uzasadnienia Wyroku TK sygn. akt K 3/13, iż *„Obywatel nie może pozostawać w nieświadomości lub niepewności co do tego, czy określone zachowanie stanowi czyn zabroniony pod groźbą sankcji. W przeciwnym wypadku, w drastycznych sytuacjach, mogłoby to prowadzić nawet do samowoli państwa i stanowić niebezpieczne narzędzie nacisku aparatu państwowego na obywateli, co sprzeciwia się zasadzie demokratycznego państwa prawa”* (pkt. 6.3, nr 242). Podane przykłady pokazują, że właśnie tak jest w przypadku normy art. 97 kw.

II. Drugim zarzutem skargi jest zarzut ewentualny. Jest on podniesiony wyłącznie z daleko posuniętej ostrożności procesowej na wypadek nieuwzględnienia pierwszego zarzutu.

Dotyczy on art. 97 kw ale w części, w której odsyłając do prd i przepisów wykonawczych tj. zwłaszcza Rozporządzenia MSWiA i jego § 16 ust. 3 Rozporządzenia MSWiA pozbawia prawa do obrony na etapie toku postępowania policyjnego poprzez uniemożliwienie zbierania dowodów w przyszłej sprawie o wykroczenie oraz pozbawia prawa do swobody wypowiedzi i zbierania materiałów prasowych przez dziennikarza, kontrolującego działanie policji.

Skoro norma to sankcjonuje i skarżący został za to skazany prawomocnie, to art. 97 kw jest niezgodny z art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz w zw. z art.54 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 1,2 3 Konstytucji RP w zw. 2 Konstytucji RP - zasady demokratycznego państwa prawa i wynikającej stąd zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (jako podstawy związkowe i samodzielne - art. 2 i

31).

Nie powielając już powyższego uzasadnienia (do zarzutu I) stwierdzić należy, że następuje to poprzez pozbawienie prawa do obrony, polegające na obarczeniu sankcją karną niewykonania poleceń policjanta, w sytuacji, gdy działanie sprawcy zmierza do zgromadzenia materiału dowodowego do przyszłej sprawy o wykroczenie. Osoba taka korzysta zatem z prawa do obrony. W tej sprawie było to dowodem braku wykroczeń dot. Ponadto nie wiadomo, czy gdyby nie wyjście z pojazdu i nagrywanie to nie doszłoby do obwinienia skarżącego o inne nieistniejące wykroczenia. W utworze zbiorowym: *„Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych”*, pod redakcją P. Wilińskiego, Warszawa 2009 r., na s. 100 C. Nowak słusznie wywodzi, iż *„posiłkując się tak sformułowanymi kryteriami, ETPC uznał, że gwarancje płynące bezpośrednio i pośrednio z art. 6 EKPC nie mają zastosowania do następujących kategorii spraw: a) takich rodzajów postępowań dyscyplinarnych, w wyniku których orzekano kary dyscyplinarne o niewielkiej dolegliwości (np. 2 dni aresztu (Wyrok ETPC z dnia 8 czerwca 1976 r., 5100/71, Engel i inni v. Holandia, § 85.)”*. Analizując to rozumowanie *a contrario* stwierdzić trzeba, że jeśli sankcje tak samo dolegliwe, to ochronie art. 6 EKPCz podlegają także takie rodzaje postępowania, które je przewidują. Postępowania o wykroczenia według standardu konstytucyjnego mieszczą się w art. 42 Konstytucji RP. Podobny pogląd można odnaleźć w literaturze: *„Osoba, przeciw której prowadzone jest postępowanie karne ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Początkiem postępowania karnego (chwila jego wszczęcia), w którym rozstrzyga się o winie i karze jest w praktyce przedstawienie zarzutów, a końcem - **nie tylko wydanie prawomocnego wyroku, ale również i etap postępowania wykonawczego**”* (B. Banaszak, *Komentarz do art. 42 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, System informacji prawnej LEGALIS 2009, pkt. 9). Prawo do obrony powstaje także na miejscu rzekomego zdarzenia, gdzie osoba ma prawo już bronić się i zbierać dowody na swoją niewinność.

Jednakże było to także z gromadzeniem materiałów prasowych przez dziennikarza i osobę kontrolującą działania policji, co naruszało wolność ekspresji i oznacza cenzurę prewencyjną. **Trafne zauważono, że w przypadku art. 10 ust. 1 EKPCz nie istnieje w zasadzie kategoria „wypowiedzi niechronionych” tym przepisem¹⁰, tym samym w świetle standardów strasburskich kazanie korzysta z wolności wypowiedzi i jest chronione konwencją.** Elementami wolności słowa są wolność posiadania poglądów oraz prawo do otrzymywania oraz przekazywania informacji i idei¹¹. W Europejskiej Konwencji Praw Człowieka wskazano, w art. 10 ust. 1 że

¹⁰ L. Garlicki, *Komentarz do art. 10 EKPCz (w:) Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Komentarz do artykułów 1-18*, red. L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, Tom I, Warszawa 2010, s. 594 pkt. 15.

¹¹ Stwierdzić należy, że wyrażenie wolność słowa, nie może skutkować traktowaniem uprawnień z niej wynikających jako „wolności”, a nie „praw”. Semantyka w tym przypadku nie zmienia charakteru tych uprawnień i wynikających stąd obowiązków państwa.

wolność słowa „obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe”. Z kolei Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych¹² w art. 19 ust. 1 określa, że „każdy człowiek ma prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów”, zaś art. 19 ust. 2 mówi, że „każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, pismem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru”. Wiadomym jest, że dziennikarze są szczególnie chronieni z uwag na funkcję, którą pełnią w społeczeństwie demokratycznym. Ochrona ta jest ściślejsza jeśli represje pochodzą od osób reprezentujących władzę publiczną, a które są bohaterami materiałów prasowych. Tak jest w tym przypadku.

Wobec powyższego wnoszę o stwierdzenie, że art. 97 kw jest niezgodny art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w zw. z art. 31 ust. 1,2 i 3 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 2 Konstytucji RP **ewentualnie**, że art. 97 kw w zakresie, w jakim odsyła do prd i Rozporządzenia MSWiA i nakazuje stosować się do poleceń policjanta i zakazuje wysiadać z kontrolowanego pojazdu bez zezwolenia kontrolującego, co pozbawia prawa do obrony w zakresie gromadzenia korzystnych dowodów oraz prowadzi do naruszenia wolności ekspresji i tworzenia materiałów zawierających informacje o zdarzeniu, w tym materiałów dziennikarskich, jest niezgodny art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz w zw. z art.54 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 1,2 3 Konstytucji RP w zw. 2 Konstytucji RP.

ADWOKAT
dr Michał Skwarzyński

załącznik:

- 4 odpisy Skargi;
- pełnomocnictwo do wniesienia skargi konstytucyjnej;
- wyrok sądu I i II instancji oraz apelacja.

¹² Otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. Załącznik do Dz.U. 1977 r.; nr 38, poz.167 - dalej MPPOiP.